

PIOTR ŚWIATOGÓR

1. Dane osobiste (imię i nazwisko, stopień, nr poczty polowej, wiek, zawód, stan cywilny):

Kanonier Piotr Światogór, 24 lata, robotnik, kawaler; nr poczty polowej 160.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

Zostałem aresztowany wraz z całą rodziną 13 kwietnia 1940 r. w Stołpcach.

3. Nazwa obozu, więzienia, miejsca przymusowych robót:

Przewieziono nas do miejscowości siewierokazachstańska *obłast*, okciapski [oktiabrskij] rejon, *sieło* Mariewka.

4. Opis obozu, więzienia itd. (teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena):

Okolica była nizinna, bez zalesienia. Mieszkaliśmy w domkach zrobionych z gliny. Za używanie lepianki nałożono podatek w wysokości 80 rubli. W mieszkaniu tym nic kompletnie nie było. W czasie ulewnych deszczów woda zbierała się w środku lepianki. Co do warunków higienicznych, to były poniżej krytyki.

5. Skład jeńców, więźniów, zesłańców (narodowość, kategorie przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.):

Cała wieś składała się z zesłańców, przeważnie z Polski, a w mniejszej części z obywateli ZSRR. Narodowość była różna, niemniej jednak po większej części górowała polska. Za poczytalność [?] przestępstwa wzięli pracę mego ojca, którego wywieziono na Sybir 1 listopada 1939 r., nakładając karę ośmiu lat więzienia. Władze nadzorcze odnosiły się do nas bardzo ostro, co przejawiało się w częstym zmienianiu miejsca zamieszkania pod osłoną nocy i wsadzanie w międzyczasie do więzienia.

6. Życie w obozie, więzieniu itd. (przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne):

Życie w obozie było monotonne i ponure. Dążeniem każdego zesłańcy była chęć otrzymania kawałka chleba. Praca była przymusowa, od świtu do nocy. Zatrudniony byłem wraz

z 20 zesłańcami przy budowie domów rządowych. Praca była ciężka. Wynagrodzenie codzienne wynosiło trzy ruble. Żywiliśmy się z zarobków codziennych, kupując na łagrach artykuły pierwszej potrzeby za ceny nieprzystępne. Ubrań nam nie sprzedawano. Życie koleżeńskie przejawiało się w chęci niesienia pomocy bardziej pokrzywdzonym bądź to chorobą, bądź małą liczbą rąk do pracy w licznej rodzinie, których było bardzo dużo.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków (sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc.):

Władze NKWD podczas przeprowadzanych badań były uchodźców. Zostałem osądzony na stałe wysiedlenie. Urządzane były zebrania komunistyczne, na których ciągle mówiono o Stalinie i jego dobroczynności. Wmawiano w nas, że już nigdy Polski nie zobaczymy i Polski nie będzie, a my jesteśmy obywatelami ZSRR.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność (wymienić nazwiska zmarłych):

Opieki lekarskiej ze strony władz sowieckich nie było. Pomocy udzielała Polakom jedna lekarka, która z nami znalazła się w wymienionej miejscowości. Kiedy ciężko zachorowałem, ona mnie leczyła, powrót do zdrowia jedynie jej zawdzięczam. Wypadki śmierci były na porządku dziennym. Nazwisk zmarłych nie znam. Szpital miejscowy zamknięty był dla chorych Polaków, przyjmowano jedynie chorych Sowieców.

9. Czy i jaka łączność była z krajem i rodziną?

Łączność z krajem była w założeniu. Sowieci utrudniali porozumiewanie się z krajem, listy i paczki były rzadkością. Po otrzymaniu przesyłki wewnątrz, zamiast zawartości wysłanej przez adresata [nadawcę], znajdował się piasek lub odpadki ziemniaczane. Sprawcami tych przestępstw byli Sowieci.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Z chwilą wprowadzenia w życie umowy polsko-sowieckiej zostałem zwolniony z wolnej zsyłki. Po przejściu komisji rejestracyjnej władze NKWD skierowały mnie po załatwieniu wszelkich formalności do Buzułuku, gdzie 26 września 1941 r. wstąpiłem do armii polskiej.

Miejsce postoju, 16 marca 1943 r.